

Zaolzie. Biało-czerwony listopad w Sibicy

Data publikacji: 25.11.2018 10:56

Czy można patriotycznie, ale bez patosu i powagi? Można! Tak właśnie imprezę z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, a także 145-lecia otwarcia szkoły zorganizowali działacze Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego Czeski Cieszyn Sibica.



Fot: (indi)

Uroczystości rozpoczęły się w sobotę 17 listopada od mszy świętej w kościele św. Jadwigi w Sibicy w intencji zmarłych nauczycieli i wychowanków polskiej szkoły w Sibicy. Celebrował ją, oczywiście po polsku ksiądz Adam Rucki rodem z Bukowca. A uświetnił chór „LIRA” z MK PZKO Karwina-Darków, który wystąpił również w części artystycznej imprezy już w Domu PZKO. Wcześniej jednak wystąpiły dzieci z miejscowej szkoły deklamując wiersze polskich poetów takich jak Jan Brzechwa, Julian Tuwim, Ludwik Jerzy Kern. Rewelacyjnym punktem programu była scenka odtwarzająca otwarcie szkoły, które miało miejsce 16 listopada 1873 r. W rolę Jana Glajcara - polskiego działacza społecznego i narodowego z Sibicy, który 145 lat temu uroczyście otwierał szkołę wcielił się Jarosław Jot-Drużycki, autor scenariusza całego przedstawienia, a w rolę ówczesnego wójta Andrzeja Tomanka – Andrzej Suchanek. Obaj odpowiednio ubrani pozwolili słuchającym oryginalnego przemówienia Glajcara wyszperanego w archiwalnych numerach „Gwiazdki Cieszyńskiej” widzom przenieść się 145 lat wstecz.

Genialna była konferansjerka w wydaniu Andrzeja Kluzy, który ubrany w krótkie spodenki, białe podkolanówki i białą koszulę z czerwoną aksamitką zawiązaną pod szyją na kokardkę jako uczeń sprzed 145 lat wierszowanym tekstem przekazywał publiczności wszelkie informacje – od tych wzniosłych mówiących o historii po tak prozaiczne, jak konieczność wyłączenia telefonów komórkowych przed występem chóru.

Uczestnikom imprezy bardzo spodobał się też kwiz wiedzy o Polsce. Podzieleni na trzy grupy odpowiadali na pytania z zakresu historii, geografii, literatury, sportu, a także współczesności.

Na koniec covery „Czerwonych Gitar” zagrał zespół BC/DD. A dzięki dotacji z Funduszu Rozwoju Zaolzia polski bigos i śląskie jelita serwowane były w bufecie za darmo. Uczestnicy Otrzymali także biało-czerwone przypinki i breloczki zabrać mogli także „Gwiazdkę Sibicką” – specjalnie wydaną z okazji jubileuszu jednodniówkę.

(indi)